

Krótki poradnik pedagoga.

1. Dopalacze- wypalacze umysłu.

Życie jest stworzone z dziesięciu tysięcy radości
i z dziesięciu tysięcy smutków, a każda z nich
– to kamień na drodze prowadzącej do (...) spokoju,
Elizabeth Kim „Mniej niż nic”

Od 2010 roku coraz częściej zaczęły pojawiać się informacje o wzroście hospitalizacji spowodowanych przez zażycie nieznanymi substancji chemicznych. Ofiary trafiały na oddziały toksykologiczne, psychiatryczne oraz oddziały uzależnień. Część osób znajdowała się w ciężkim stanie, a lekarze nie byli w stanie stwierdzić, jakie substancje powodowały takie efekty. Pojawiały się też przypadki zgonów. Za wszystkim tym stały i wciąż stoją „dopalacze”.

Czym są dopalacze?

To nic innego, niż legalne narkotyki. „Dopalacze” to tylko określenie slangowe. Są to środki zastępcze, czyli substancje zażywane w celu wywołania efektu odpowiadającego zażyciu narkotyków.

Wytwarzane są pod postacią proszków, mieszanin ziół, wyciągów, kapsułek i tabletek. Zaczynają działać już nawet po 1-5 minutach od zażycia, a efekt ich działania, w zależności od rodzaju, utrzymuje się od 0,5 godziny do nawet 20 godzin.

Można je podzielić, zgodnie z ich działaniem, na:

- Energetyki
- Psychodeliki
- Halucynogeny
- Stymulanty
- Relaksujące
- Euforyzujące

Skąd wzięły się w Polsce?

W 2006 roku pierwsze dopalacze można było dostać przez Internet. W 2007 roku powstały dwie marki: „Dopalacze.pl” oraz „Konfeksjoner”. Rok później na terenie kilku największych miast powstały sklepy „Dopalacze.pl” oraz „Smart-shopy”. Od 2010 roku ich sprzedaż za pomocą stacjonarnych sklepów jest nielegalna, niestety można je zamówić przez Internet jako produkty kolekcjonerskie. Rozwinęła się też ich nielegalna sprzedaż np. na dyskotekach. Kolejne substancje identyfikowane jako „dopalacze” są dopisywane do załącznika Ustawy o Przeciwdziałaniu Narkomanii.

Dlaczego nie są bezpieczne?

- Zanim jakaś substancja trafi do powszechnego użytku np. jako lek, musi przejść próby laboratoryjne, czasem także testy na zwierzętach oraz trzy fazy badań klinicznych na ludziach. W ten sposób sprawdzane jest, czy substancje te są bezpieczne dla człowieka i nie powodują szkodliwych skutków ubocznych. Dopapacze, choć tworzone są z mieszanin niebadanych do tej pory substancji psychoaktywnych, nie przechodzą takich testów. Prawda jest taka, że producenci dopalaczy testują swoje „wyroby” na klientach.
- Badania pokazały, że do dopalaczy często dodawane są substancje zanieczyszczone, w niektórych próbkach znajdują się także leki.
- Ponieważ liczba tworzonych dopalaczy rośnie, a składają się na nie różne nowo-wyodrębnione składniki, w razie zatrucia lub innych skutków ubocznych, często lekarze nie są w stanie wykryć, jaka substancja spowodowała dany efekt. Może to utrudnić proces leczenia lub ratowania życia.
- Ponieważ na ich opakowaniach nie jest napisane, jakie substancje zawierają, ciężko przewidzieć jakie skutki uboczne powodują, oraz jak duża dawka może wywołać poważne negatywne konsekwencje.

Zastanów się więc nad dwoma kwestiami: Czy uważasz, że ludzie powinni wiedzieć, co spożywają? Czy zgodziłbyś się wziąć udział w badaniu nad nowym lekiem, którego skutków zażycia nie można przewidzieć?

Mity:

1. Dopalacze są legalne w większości państw Europy.

Poziom kontrolowania substancji zawartych w dopalaczach, w poszczególnych krajach Europy jest różny. Zachodzi jednak tendencja, do coraz bardziej restrykcyjnego podejścia do tej kwestii. Kraje, które już je wprowadziły, to m.in.: Polska, Irlandia, Szwecja, Belgia. Coraz więcej krajów przygotowuje się do wprowadzenia poważniejszych restrykcji (np. Węgry). Twierdzenie więc, że dopalacze są legalne w większości krajów, jest błędne.

2. Dopalacze zawierają tylko mieszaniny ziołowe.

W dopalaczach znajdują się mieszaniny środków roślinnych (najczęściej orientalnych), substancji syntetycznych naśladujących substancje roślinne, zmodyfikowanych roślin i substancji chemicznych wypełniających (np. środków farmaceutycznych). Nawet jeśli niektóre z nich, są w stu procentach roślinne, nie zapewnia to ich nieszkodliwości. Substancje roślinne także mogą być toksyczne i trujące! Zastanów się i pomyśl, czy sam nie znasz jakiejś trującej rośliny.

Skutki uboczne:

Śmiało możemy stwierdzić, że „dopalacze” to po prostu inaczej zapakowane narkotyki albo mieszaniny narkotyków. Skutki uboczne ich zażywania są więc podobne. Zażywając je można nie tylko narazić się na zatrucie toksynami w nich zawartymi, utratę zdrowia a nawet śmierć, ale i uzależnić się. Rozpiętość negatywnych konsekwencji jest przerażająca: od długotrwałych i nieprzyjemnych „zejść”, ostrych psychoz, ataków paniki, poprzez dreszcze, napady padaczki, urojenia, utratę przytomności czy napady lęku lub uszkodzenia neurologiczne. A to tylko przykłady z długiej listy częstych efektów niepożądanych!

Objawy zażywania:

Nie jesteśmy w stanie podać jednorodnego profilu osoby zażywającej dopalacze, ani spektrum objawów, po których od razu można wywnioskować, że to one za nimi stoją. Poniżej możesz odnaleźć przykładowe objawy mogące wskazywać na zażywanie substancji psychoaktywnych w ogóle.

1. Wygląd zewnętrzny:

- zmieniona blada i ziemista cera,
- owrzodzenia w okolicach nosa,
- spadek wagi,
- zaniedbanie higieny,
- przekrwione oczy, rozszerzone lub zwężone źrenice.

2. Zachowanie:

- duże wahania nastrojów,
- nagła zmiana nawyków,
- izolowanie się od bliskich,
- napady złości, agresji
- napady euforii lub obniżonego nastroju,
- problemy finansowe, wynoszenie przedmiotów z domu,
- bełkotliwa mowa,
- brak zainteresowania ulubionymi zajęciami.

3. Objawy chorobowe:

- omdlenia,
- osłabienia,
- nagłe pogorszenie stanu uzębienia,
- skoki temperatury,
- nagłe zmiany ciśnienia,
- wymioty,
- bóle ciała,
- wysięk nosa.

4. Otoczenie:

- ciężki, słodkawy zapach w pokoju,

- fifki,
- bibułki i urządzenia do robienia skrętów,
- dziwny zapach ubrań,
- pudełeczka, słoiki z nieznanymi substancjami,
- miarki, łyżeczki z przebarwieniami.

Co robić?

- W przypadku podejrzenia, że ktoś może być dealerem (np. w szkole, na dyskotecę), należy powiadomić policję lub straż miejską.
- Mamy prawo ująć każdą osobę, którą podejrzewamy o posiadanie lub rozprowadzanie substancji psychoaktywnych, aż do przyjazdu policji. Taka osoba nie może oskarżyć nas o nielegalne ograniczenie wolności.
- Mamy prawo zabezpieczyć podejrzone substancje.
- Jeśli podejrzewasz, że ktoś z twoich bliskich lub znajomych może mieć problem z dopalaczami lub narkotykami, skontaktuj się z odpowiednim ośrodkiem zajmującym się uzależnieniami w twojej okolicy lub zadzwoń na telefon zaufania, aby uzyskać dalsze wskazówki. Jeśli wiesz, że ktoś znajduje się pod wpływem dopalacza, powiadom służby medyczne. Jak już wiesz, konsekwencje ich zażycia mogą być poważne i trudne do przewidzenia.

Bibliografia:

1. Wojcieszek K. (2010). Smak życia – czyli debata o dopalaczach. Warszawa: Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii.
2. Wrona J. (2011). Dopalmce – demony naszych czasów. Częstochowa: Wydawnictwo POMOC.
3. <http://www.dopalaczeinfo.pl/> - Akcja informacyjno-edukacyjna Krajowego Biura ds. Przeciwdziałania Narkomanii



Artykuł powstał w ramach kampanii informacyjno-profilaktycznej "Co nas spina?"

Kampania współfinansowana jest ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego.
Justyna Sordyl